

Ksenia KAKAREKO

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Federacja Rosyjska po wyborach do Dumy Państwowej¹ 2007 r.

Duma Państwowa, jako izba Zgromadzenia Federalnego, wybierana jest na okres 4 lat. Zasady wyboru zarówno Rady Federacji, jak i Dumy Państwowej, określają Ustawy Federalne Federacji Rosyjskiej². Na deputowanego do Dumy Państwowej może być wybrany obywatel Federacji Rosyjskiej, który ukończył 21 lat i posiada bierne oraz czynne pra-

¹ W opracowaniach polskich, używa się zwykle określenia „Duma” bez dodatku „Państwowa”, nie zauważając jak gdyby treści rozdziału V Konstytucji Federacji Rosyjskiej (dalej: KFR), w myśl którego, parlamentem Federacji Rosyjskiej jest „Zgromadzenie Federalne” jako „przedstawicielski i ustawodawczy organ Federacji Rosyjskiej”. Zgromadzenie Federalne składa się z dwóch izb: Rady Federacji i Dumy Państwowej. W skład tej ostatniej, w myśl art. 95 ust. 3 KFR, wchodzi 450 deputowanych. Zob. *Rosyjskie prawo konstytucyjne. Ustrojowe akty prawne*, wybór i red. W. Staśkiewicz, t. 1, Warszawa 2005, s. 37.

² Warto zwrócić uwagę, że Ustawy Federalne, w myśl art. 105 KFR uchwała Duma Państwowa większością głosów ogólnej liczby deputowanych, chyba że KFR przewiduje inaczej. Ustawy uchwalone przez Dumę są w ciągu 5 dni przekazywane do rozpatrzenia Radzie Federacji. Ustawę Federalną uważa się za zaaprobowaną przez Radę Federacji, jeśli za jej przyjęciem głosowało więcej, niż połowa członków tej izby lub jeśli w ciągu 14 dni nie została ona rozpatrzona przez Radę Federacji. KFR w treści art. 105 ust. 4 stwierdza, że w przypadku odrzucenia Ustawy Federalnej przez Radę Federacji, izby mogą utworzyć komisję rozjemczą w celu przezwyciężenia powstałych rozbieżności, po czym Ustawa Federalna winna być powtórnie rozpatrzona przez Dumę Państwową. W przypadku, gdy Duma Państwowa nie zgadza się z decyzją Rady Federacji, Ustawa Federalna uważana jest za uchwaloną, jeśli w powtórnym głosowaniu za jej przyjęciem będzie głosowało co najmniej dwie trzecie ogólnej liczby deputowanych do Dumy Państwowej. Pamiętać należy, że hierarchia norm prawnych wskazanych w KRF, przewiduje Federalne Ustawy Konstytucyjne oraz Ustawy Federalne – mające bezpośrednie zastosowanie na całym terytorium Federacji Rosyjskiej. Republiki, kraje, obwody, miasta o znaczeniu federalnym, obwody oraz okręgi autonomiczne mogą wydawać własne akty normatywne, wśród nich także ustawy. Ustawy te oraz inne normatywne akty prawne nie mogą być sprzeczne z Ustawami Federalnymi (art. 76 ust. 5 KFR).

wo wyborcze³. KFR zakazuje łączenia mandatu w Radzie Federacji z zasiadaniem w Dumie Państwowej. Deputowani do Dumy Państwowej nie mogą łączyć także tej funkcji z mandatami w innych organach przedstawicielskich władzy państwowej i organach samorządu terytorialnego. W myśl KFR wszyscy deputowani są zawodowymi parlamentarzystami, nie mogą prowadzić innej płatnej działalności, z wyjątkiem działalności dydaktycznej, naukowej i twórczej. Jakkolwiek wyraźnie z KFR tego nie wynika, deputowanymi do Dumy Państwowej nie mogą być także sędziowie, jako osoby pozostające w służbie państwowej. Kompetencje Dumy Państwowej szczegółowo określa art. 103 KFR, a zasady uchwalania ustaw art. 104–108 KFR. Zasady rozwiązania Dumy Państwowej normuje art. 109 KFR.

Wynik, przeprowadzonych na początku grudnia 2007 r., wyborów do Dumy Państwowej nie był niespodzianką. Bezpośrednio przed wyborami nie budziło wątpliwości, że *Jedna Rosja* (Единая Россия) zostanie absolutnym zwycięzcą tego wyścigu przedwyborczego. Przy frekwencji 63% partia *Jedna Rosja* zdobyła 64,3% głosów wyborców i tym samym

³ W myśl art. 5 ust. 1 Ustawy Federalnej Federacji Rosyjskiej o wyborach deputowanych do Dumy Państwowej Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej z dnia 18 maja 2005 r. NR 51-FZ, bierne prawo wyborcze posiadają obywatele Federacji Rosyjskiej, którzy w dniu głosowania ukończyli osiemnasty rok życia, pod warunkiem, że posiadają zdolność do czynności prawnych, nie przebywają, z mocy wyroku sądowego, w zakładzie karnym, ani też nie zostali pozbawieni prawa do zajmowania stanowisk państwowych na mocy prawomocnego wyroku sądowego. Ustawa o wyborach deputowanych została uchwalona przez Dumę Państwową 22 kwietnia 2005 r., przyjęta przez Radę Federacji 11 maja 2005 r. i podpisana przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej 18 maja 2005 r. Ustawa w pierwotnym brzmieniu została opublikowana w „Собрание Законодательства Российской Федерации” (Zbiór Aktów Ustawodawstwa Federacji Rosyjskiej, dalej: SZRF) 23 maja 2005 r., nr 21, poz. 919. SZRF ukazuje się od 5 kwietnia 1994 r., czego czasem nie dostrzega się w wydawnictwach polskich, w miejsce Zbioru Aktów Prezydenta i Rządu Federacji Rosyjskiej (Собрание Актов Президента и Правительства Российской Федерации). Wspomniana ustawa została także opublikowana w „Парламентской Газете” (dalej: PG) z 24 maja 2005 r., nr 90–91 oraz w „Российской Газете” (dalej: RG) z 24 maja 2005 r., nr 108. Weszła w życie z dniem 7 grudnia 2006 r., z wyjątkiem ust. 6 art. 94, który wszedł w życie z chwilą publikacji. Autorka dla potrzeb artykułu korzystała zarówno z drukowanych (papierowych), jak i internetowych wydań RG i PG. Tekst polski według stanu prawnego na dzień 18 maja 2005 r. opublikowano m.in. w: *Rosyjskie prawo konstytucyjne. Ustrojowe akty...*, t. II, s. 529–658. Tekst polski nie uwzględnia późniejszych nowelizacji, z których korzystano dla potrzeb tego artykułu, opierając się na rosyjskich dziennikach promulgacyjnych.

otrzymała 315 mandatów, *Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej* (Коммунистическая Партия Российской Федерации, dalej: KPRF) Giennadija Ziuganowa – 11,57% i 57 mandatów, *Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji* (Либерально-Демократическая Партия России, dalej: LDPR) Władimira Żurynowskiego – 8,14% i 40 mandatów, *Sprawiedliwa Rosja* (Справедливая Россия) – 7,74% i 38 mandatów⁴. Oczywiście, powstaje pytanie czy poparcie dla *Jednej Rosji* wynikało z tego, że głosiła ona hasło kontynuacji kursu politycznego prowadzonego przez prezydenta, czy też wynikało z innych przyczyn. Od chwili, gdy prezydent Władimir Putin stanął na czele *Jednej Rosji*, partia ta stała się w gruncie rzeczy „partią rządową”, a nie tylko rządzącą. Objęcie przez prezydenta funkcji przewodniczącego partii *Jedna Rosja*, było bezprecedensowe w polityce rosyjskiej po rozpadzie ZSRR, ale głęboko ugruntowane w świadomości społecznej, jeszcze z czasów radzieckich⁵.

Wybory w 2007 r. odbywały się na podstawie nowej ordynacji wyborczej uchwalonej w 2005 r., która zdaniem niektórych w sposób znaczący petryfikowała zmiany rosyjskiej areny politycznej⁶. To, że w kadencji, która poprzedziła wybory w 2007 r., *Jedna Rosja* miała większość w parlamencie, pozwoliło na uchwalenie takiej ordynacji, która była korzystna dla tej partii. Pozwalała ona może nie tyle na wyeliminowanie sił opozycyjnych z parlamentu, ile na ich ograniczenie. Ordynacja wprowadziła w pełni proporcjonalny system wyborczy, zlikwidowała okręgi jednomandatowe, tworząc jeden okręg federalny. Dozwoliła na uczestniczenie

⁴ Dane na podstawie oficjalnych danych PKW ogłoszone na łamach RG 8 grudnia 2007 r., <http://www.rg.ru/2007/12/07/churov-anons.html>.

⁵ W radzieckim systemie politycznym, istniał dualizm ról i pozycji na najwyższym szczeblu, który był skutkiem zasady kierowniczej roli partii komunistycznej w państwie. Józef Stalin w późniejszym okresie swoich rządów rozwiązał problem dualizmu od 1941 r. do śmierci w 1953 r. był szefem partii i szefem rządu, ale nie głową państwa. W tym przedmiocie S. Gardocki, *Instytucja prezydenta w polityce Federacji Rosyjskiej*, Toruń 2008, s. 52–54. Л. А. Окуньков, *Президент Российской Федерации: конституция и политическая практика*, Moskwa 1996, s. 5; Е. В. Пущкина, *Статус президента в условиях властных противовесов*, Moskwa 2001.

⁶ W myśl art. 2 przytoczonej wyżej Ustawy Federalnej Federacji Rosyjskiej o wyborach deputowanych do Dumy Państwowej Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej (cyt. dalej: ustawa o wyborach), wybory deputowanych do Dumy Państwowej opierają się nie tylko na tej ustawie i KFR, lecz także na Ustawie Federalnej z 12 czerwca 2002 r. NR 67-FZ o podstawowych gwarancjach praw wyborczych i prawa do udziału w referendum obywateli Federacji Rosyjskiej. Tekst pierwotny SZRF z 17 czerwca 2002 r., Nr 24, poz. 2253, z późn. zm.

w wyborach tylko tym partiom politycznym, które zgłoszą kandydatów na wszystkie 450 miejsc w Dumie Państwowej⁷. W praktyce, ustawa o wyborach deputowanych do Dumy Państwowej Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej uniemożliwiła start w wyborach niezależnym kandydatom, nie związanym z żadną partią. System proporcjonalny uderza w opozycyjne partie polityczne, gdyż nie są one już od dawna partiami mającymi duży elektorat, a podniesienie progu wyborczego jeszcze bardziej zmniejsza szanse dostania się do parlamentu proponowanych przez nie kandydatów.

Listy partyjne, zgodnie z ustawą o wyborach (art. 36 ust. 22), mogły początkowo liczyć 500 kandydatów na federalnej liście kandydatów. W roku wyborów, nowelą z kwietnia 2007 r., liczbę tę zwiększono do 600⁸. Uchwała o zgłoszeniu federalnej listy kandydatów zapada, w myśl art. 36 ust. 1 teże ustawy, w głosowaniu tajnym na zjeździe partii politycznej. Tryb umieszczania kandydatur na federalnej liście oraz tryb przeprowadzenia tajnego głosowania określać musi statut partii. Wprawdzie, partia polityczna ma prawo umieścić na federalnej liście kandydatów osoby nie będące jej członkami, ale ich liczba nie może przekraczać 50% ogólnej liczby kandydatów zgłoszonych przez tę partię. Federalna lista kandydatów winna być rozbita na regionalne grupy kandydatów „odpowiadające podmiotowi Federacji Rosyjskiej oraz grupie podmiotów Federacji Rosyjskiej, oraz części terytorium podmiotu Federacji Rosyjskiej”⁹. Liczba wyborców zarejestrowanych na terytorium Federacji Rosyjskiej lub terytorium podmiotów teże Federacji bądź na części takowego terytorium, nie może przekroczyć 3 mln, natomiast liczba wyborców zarejestrowanych na części podmiotu Federacji Rosyjskiej, któremu odpowiada regionalna liczba kandydatów, nie może być mniejsza od 650 tys. (art. 36 ust. 10 ustawy o wyborach). Trud stworzenia „okręgów wyborczych” spada na Centralną Komisję Wyborczą Federacji Rosyjskiej, powoływaną

⁷ Poprzednio oprócz okręgu federalnego istniało 225 okręgów jednomandatowych. Udział w wyborach mogły brać partie i koalicje partyjne w okręgu federalnym i pojedynczy kandydaci wysuwani przez komitety wyborcze i startujący samodzielnie w okręgach jednomandatowych. Partia w tych wyborach musiała uzyskać poparcie co najmniej siedmiu procent wyborców. W poprzednich wyborach wystarczało pięć procentowe poparcie.

⁸ Ред. Федерального закона от 26 kwietnia 2007 N 64-FZ.

⁹ To skomplikowane nazewnictwo jest pochodną treści KFR, która w art. 5 i art. 65 posługuje się terminem „podmiot Federacji Rosyjskiej”, przy czym w treści art. 65 wymienia te podmioty.

zgodnie z Ustawą Federalną o podstawowych gwarancjach praw wyborczych i prawa obywateli do udziału w referendum obywateli Federacji Rosyjskiej¹⁰. W myśl art. 36 ust. 13 i 14 ustawy o wyborach, nie później niż 20 dni przed upływem terminu, w którym winny być zarządzone wybory, określa ona granice części terytoriów podmiotów Federacji Rosyjskiej, którym mogą odpowiadać regionalne grupy kandydatów oraz publikuje wykaz tych części terytoriów, z podaniem ich nazw i nazw wchodzących w ich skład jednostek administracyjno-terytorialnych lub jednostek municypalnych bądź miejscowości. Określając granice części terytoriów podmiotów Federacji Rosyjskiej, którym mogą odpowiadać regionalne grupy kandydatów, Centralna Komisja Wyborcza dzieli liczbę wyborców zarejestrowanych na terytorium podmiotu Federacji Rosyjskiej licznym wyborców przez 650 tys., dbając o to, aby te części były w przybliżeniu równe pod względem liczby zarejestrowanych wyborców. Jako niedopuszczalne, uznaje przy tym ustawa tworzenie takich okręgów z terytoriów nie graniczących ze sobą. Federalną listę kandydatów, pełnomocnik partii politycznej ma obowiązek przedłożyć Centralnej Komisji Wyborczej, nie później niż 30 dni od dnia oficjalnego opublikowania postanowienia o zarządzaniu wyborów deputowanych do Dumy Państwowej. Kandydat może być umieszczony tylko na jednej federalnej liście kandydatów. Federalna lista kandydatów, w myśl art. 36 ust. 9 ustawy, winna być rozbita na regionalne grupy kandydatów, odpowiadające podmiotowi Federacji Rosyjskiej, grupie podmiotów Federacji Rosyjskiej oraz części terytorium podmiotu Federacji Rosyjskiej. Regionalna grupa kandydatów może odpowiadać części terytorium podmiotu Federacji Rosyjskiej, pod warunkiem, że liczba wyborców zarejestrowanych na całym terytorium danego podmiotu Federacji Rosyjskiej przekracza 1,3 mln, natomiast jeżeli liczba wyborców zarejestrowanych na całym terytorium danego podmiotu Federacji Rosyjskiej przekracza 3 mln, regionalna grupa kandydatów winna odpowiadać części terytorium Federacji Rosyjskiej. Na federalnej liście kandydatów jednemu podmiotowi Federacji Rosyjskiej winna odpowiadać nie więcej niż jedna regionalna grupa kandydatów. Liczba regionalnych grup kandydatów, w świetle ustawy nie mogła być mniejsza niż 100 i powinna obejmować wszystkie podmioty

¹⁰ Centralna Komisja Wyborcza Federacji Rosyjskiej składa się z 15 członków, z których 5 powołuje Duma Państwowa, 5 – Rada Federacji i 5 Prezydent Federacji Rosyjskiej. Wszyscy członkowie winni posiadać wyższe wykształcenie prawnicze lub stopień naukowy w zakresie prawa.

Federacji Rosyjskiej. W noweli z kwietnia 2007 r., liczbę ich zmniejszono do 80¹¹. W ogólnofederalnej części federalnej listy kandydatów może być umieszczonych nie więcej niż 3 osoby. Przyjęty system wyborczy, w pełni proporcjonalny, zakładający, że na każdej liście partyjnej znajdują się kandydaci „ogólnofederalni” w liczbie trzech, powodował, że głosujący otrzymywał dwie karty do głosowania, jedną ogólnofederalną i drugą regionalną. Na każdej z nich widniały nazwy i symbole partii politycznych, a przy każdej z nazw partii – jedynie imiona i nazwiska trzech pierwszych kandydatów¹².

Interesująco rozwiązano problem odmowy przyjęcia mandatu deputowanego do Dumy Państwowej, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, iż na czele listy *Jednej Rosji* figurował Władimir Putin, sprawujący w tym czasie funkcje prezydenta. Klóciło się to wyraźnie z treścią art. 46 ust. 2 ustawy o wyborach, w myśl którego kandydaci pełniący służbę państwową lub municypalną mieli być zwalniani na czas udziału w wyborach z obowiązków wynikających z tytułu zajmowania stanowiska. Treść ustawy nie przesądza jednak czy zwolnienie to ma charakter prawa, z którego kandydat może skorzystać, czy też obowiązku, który musi wykonać. Zgodnie z treścią art. 85 ust. 2 ustawy o wyborach, jeżeli wybrany kandydat nie przedłoży w ciągu 5 dni od otrzymania od Centralnej Komisji Wyborczej powiadomienia o fakcie wybrania go na deputowanego do Dumy Państwowej, zarządzenia lub innego dokumentu zwalniającego go z obowiązków sprzecznych ze statusem deputowanego, zostaje wykreślony z federalnej listy, jego mandat Centralna Komisja Wyborcza przekazuje zarejestrowanemu kandydatowi z tej samej federalnej listy kandydatów w trybie przewidzianym przez art. 83 ust. 3 i art. 82¹ ust. 9 ustawy o wyborach¹³. Przyjęte rozwiązanie pozwalało członkom partii politycznej, którzy

¹¹ Ред. Федерального закона от 26 kwietnia 2007 N 64-FZ.

¹² W warunkach poprzednich wyborów, gdy wystarczyło, że na liście znajdują się kandydaci z zaledwie 7 grup regionalnych, interesy deputowanych mogły nie wychodzić za granice obwodu moskiewskiego. Czołówka ogólnofederalnej listy partyjnej nie powinna składać się z więcej niż 3 osób, przed tym mogła ona liczyć nawet 18 osób. Według obowiązującej ustawy o wyborach, na liście „partyjnej” mogli się znaleźć, jak już wspomniano, obok członków partii, bezpartyjni, ale nie osoby należące do innych ugrupowań politycznych. Uniemożliwiała to tworzenie tzw. ukrytych koalicji.

¹³ Zob. Федеральный закон от 18.05.2005 N 51-ФЗ (ред. от 19.07.2009) „О выборах депутатов Государственной Думы Федерального Собрания Российской Федерации” (принят ГД ФС РФ 22.04.2005), <http://www.consultant.ru/online/base/?req=doc;base=LAW;n=89729;p=8#p1700>.

nie chcieli tracić stanowisk państwowych, na rezygnację z funkcji deputowanego do Dumy Państwowej. W efekcie, wśród deputowanych mogli się znaleźć i znaleźli się kandydaci umieszczeni na bardzo odległych miejscach partyjnej listy federalnej, na których prawdopodobnie wyborcy nigdy by nie zagłosowali nie znając ich, albo nie obdarzając zaufaniem. W ten sposób, w gruncie rzeczy, w wyborach oddawano głos nie tyle na kandydatów, ile na partie polityczne. Magnesem przyciągającym były znane, popularne i darzone szacunkiem osoby, których później w składzie deputowanych do Dumy Państwowej w ogóle nie było nie dlatego, że nie zostali wybrani, ale z tego powodu, że zrezygnowali z przyjęcia mandatu, umożliwiając jego objęcie mniej popularnym i znanym kolegom¹⁴. Z marketingowego punktu widzenia zmienia to bardzo jakość prowadzonej kampanii oraz sposób odbierania polityki przez społeczeństwo. Tym samym stopniowo prowadzi to do depersonalizacji polityki. Udział w wyborach nie jest typowym dla Zachodu wyrazem poparcia dla konkretnej osoby, ale ogólnym wyrazem poparcia dla kierunku reform prowadzonych lub proponowanych przez daną partię i zaufanie w stosunku do właściwych kryteriów wybierania osób, które po wyborach będą reprezentowały tą partię w parlamencie.

Wybory do Dumy Państwowej w grudniu 2007 r. wyróżniały się także brakiem opcji „przeciwko wszystkim” na listach wyborczych¹⁵. Także został zniesiony 25% próg frekwencji wyborczej, która decydowała poprzednio o ważności wyborów¹⁶.

Poza nowymi jakościowo ustaleniami prawnymi wybory parlamentarne zmieniły odbiór polityki rosyjskiej tak przez społeczeństwo rosyjskie, jak i przez kraje zachodnie. Absolutną nowością dla rosyjskiej polityki stał się fakt, iż w listopadzie 2007 roku Władimir Putin stanął na czele listy partyjnej partii *Jedna Rosja* w wyborach do parlamentu, pozostając przy tym nadal bezpartyjnym i sprawując urząd prezydenta. Już samo pojawienie się prezydenta na zjeździe partyjnym spowodowało gwałtowny

¹⁴ Należy pamiętać, że po wygranych przez *Jedną Rosję* wyborach, zrezygnowała z mandatu blisko połowa wybranych na deputowanych do Dumy Państwowej.

¹⁵ Uznano obecność na liście kandydatów opcji „przeciwko wszystkim” za przeszkodę w świadomym przejawie własnej woli. Warto zaznaczyć, że na poprzednich wyborach do dumy państwowej na „przeciwko wszystkim” oddało głos 4,7% (2 851 600 wyborców).

¹⁶ Próg frekwencji zniesiono także w odniesieniu do wyborów prezydenckich. Jest to trochę zaskakujący krok ze strony władz, biorąc pod uwagę niesamowicie wysoką frekwencję w wyborach w Rosji w ciągu ostatnich lat.

zwrot w polityce. Ogłoszenie decyzji o kandydowaniu prezydenta z listy *Jednej Rosji* spowodowało, że jej zjazd stał się najważniejszym wydarzeniem kampanii wyborczej. Od tego momentu partię tę można uznać za partię „rządową”, rządzącą i proputinowską. Zdecydowana większość wyborców popierających W. Putina i jego politykę odebrała ten krok jako wskazanie „właściwej” opcji politycznej, co pozwoliło trochę uspokoić ogólną atmosferę. Przed tą decyzją cała federacja znajdował się w stanie silnego napięcia. Niepokój budziła przyszłość Rosji i jej mieszkańców. Wynikało to w dużej mierze także z tego, że niepewne było to jaką pozycję w życiu politycznym zajmować będzie W. Putin. Pytanie czy powinien on kandydować na urząd prezydenta po raz trzeci¹⁷ było kluczowe¹⁸. Związane z administracją prezydenta osoby odpowiedzialne za PR zrobiły wszystko, żeby opinia społeczna doszła do przekonania, że nie ma nic przeciwnie ponownemu kandydowaniu W. Putina na stanowisko prezydenta.

¹⁷ W myśl art. 81 ust. 3 KFR „ta sama osoba nie może piastować urzędu Prezydenta Federacji Rosyjskiej, dłużej niż dwie kolejne kadencje”. Ewentualny wybór W. Putina na trzecią kadencję prowadziłby wprost do złamania Konstytucji. Wyjściem z impasu mogła być jej zmiana, co wiązałoby się jednak z krytyką w państwach Zachodniej Europy. Pamiętać należy, jak zareagowała światowa opinia publiczna po zmianie konstytucji Białorusi, co zniosło ograniczenia w ilości sprawowanych kadencji i umożliwiło kolejny wybór na urząd prezydenta A. Łukaszence. Grupa deputowanych Dumy Państwowej na czele z przewodniczącym partii *Sprawiedliwa Rosja* S. Mironowym ogłaszali, że mają rozwiązanie tej skomplikowanej sytuacji tak żeby i W. Putin mógł kandydować na stanowisko prezydenta po raz trzeci i żeby nie było to sprzeczne z obecną konstytucją. Nie sprecyzował on co prawda na czym konkretnie miałby polegać owy sposób na trzecią kadencję. *С. Миронов заявил о готовности стать заместителем В. Путина в Совете Федерации*, agencja informacyjna Prime-TASS, 21.11.2007 12:31, <http://www.prime-tass.ru/news/show.asp?id=736582&ct=news>.

¹⁸ Przykładem jest list działaczy kultury Rosji adresowany do prezydenta W. Putina, w którym proszą go o pozostanie na trzecią kadencję na urządzie prezydenta. Pod tym listem prośbę swoje podpisy złożyli reżyser Nikita Michalkow (prezydent rosyjskiej fundacji kultury), rzeźbiarz Zurab Cereteli (prezydent Rosyjskiej Akademii Sztuk Pięknych), malarz Tair Salachow (wiceprezydent Rosyjskiej Akademii Sztuk Pięknych), Albert Czerkin (rektor GAIZSiA w Sankt-Petersburgu). Wystąpili oni w tym liście w imieniu „całego świata artystycznego Rosji, ponad 65 000 artystów, malarzy, rzeźbiarzy, grafików, mistrzów sztuki zdobnictwa, sztuki teatralno-dekoracyjnej oraz ludowej”. Także pojawia się określenie „wszystkich przedstawicieli twórczych zawodów Rosji”. Polityczne akcje noszące ten sam charakter miały miejsce jeszcze przed owym listem. Ich inicjatorami byli m.in. prezydent Czeczenii Ramzan Kadyrow i mer Moskwy Jurij Łużkow. Zob. *Письмо президенту Российской Федерации В. В. Путину*, „Российская Газета” № 4493, 16.10.2007, <http://www.rg.ru/2007/10/16/pismo.html>.

Ogłoszenie przez W. Putina, że nie zamierza ubiegać się po raz kolejny o urząd prezydenta wywołało w społeczeństwie duży niepokój. Zastanawiano się kto może być jego następcą i jakie siły zdolne będą kontynuować dotychczasowy kierunek rozwoju państwa wybrany przez W. Putina. „Wskazanie” przez prezydenta konkretnego rozwiązania dla wyborów parlamentarnych uspokoiło społeczeństwo. Można zasadnie przypuszczać, że bez sztucznie wywoływanej, trwającej kilka miesięcy niepewności co do możliwości kandydowania W. Putina na urząd prezydenta, taki krok ze strony prezydenta nie byłby odebrany aż tak pozytywnie przez wyborców. W wyborze przez prezydenta *Jednej Rosji* jako partii, z której gotów jest kandydować na urząd deputowanego, społeczeństwo znalazło odpowiedź na pytanie kto zagwarantuje Rosjanom poczucie bezpieczeństwa i pewność, że dotychczasowa, przyjmowana pozytywnie polityka będzie kontynuowana.

Jedna Rosja od dłuższego czasu prowadziła wzmoczoną akcję marketingową mającą na celu podniesienie nie tylko pozycji tej partii w oczach społeczeństwa, ale i wzmocnienie jej wiarygodności. Bardzo ważną sprawą było to, że udało jej się pozyskać dla swojego programu poparcie młodego elektoratu. Warto zaznaczyć, że *Jedna Rosja* ma jedną z największych „młodzieżówek”. Na zjeździe tej partii okazało się, że wśród członków jest bardzo wiele osób młodych. Dążąc do podniesienia prestiżu partii, zadbano o to, aby w jej szeregach znalazły się osoby, kojarzone ze zwycięstwami (przede wszystkim sportowcy)¹⁹, a ponadto osoby znane, twórcy i naukowcy. Warto zauważyć, że postacie o uznanych autorytetach w różnych dziedzinach, także sprawdzeni rzutcy, kreatywni pracownicy administracji, pojawiły się na listach wyborczych *Jednej Rosji* nie tylko w Moskwie, ale i na listach regionalnych. Później okazało się jednak, iż większość tych gubernatorów, burmistrzów, rektorów i innych urzędników, którzy budowali autorytet i popularność *Jednej Rosji* w terenie, nie przyjęła mandatów deputowanych²⁰.

¹⁹ Tak w szeregach *Jednej Rosji*, a dzisiaj i na posiedzeniach Dumy Państwowej można zobaczyć olimpijskich medalistów, zwycięzców mistrzostw świata i Europy w rozmaitych dziedzinach m.in. S. Khorkina, A. Sikharulidza, A. Kabayeva, M. Tientiev.

²⁰ Sekretarz prezydium generalnego *Jednej Rosji* Władimir Wołodin skomentował to w ten sposób, że „gdy efektywne, znane osoby stoją na czele listy to podnosi to jakość samej listy”. Jego zdaniem osoby te przyniosły ogromne korzyści dla partii i jej wyników na wyborach, ale do Dumy partia wysłała osoby, które uważa za najbardziej zdolne do pracy w parlamencie. *EP: От нас в парламенте представлены*

Z badań przeprowadzonych przez Centrum Levady wynika że prawie 2/3 osób, które w wyborach poparły *Jedną Rosję*, zagłosowało tak dlatego, że na pierwszym miejscu na ich liście wyborczej stało nazwisko Władimira Putina²¹. Z tego właśnie powodu dość często zauważano w publicystyce, że wybory parlamentarne nie oddawały faktycznej woli wyborców odnośnie składu Dumy, lecz były swoistym referendum poparcia dla W. Putina²².

Jest rzeczą ciekawą, że *Jedna Rosja* po decyzji W. Putina, że będzie kandydował z listy tej partii, zdecydowanie wyprzedziła w rankingach *Sprawiedliwą Rosję* S. Mironowa, która uznawana była za bardziej proputinowską niż *Jedna Rosja*. Decyzja W. Putina o startowaniu z listy Jednej Rosji rozbiła elektorat *Sprawiedliwej Rosji*, wzmacniając *Jedną Rosję*. W momencie wyborów pojawiła się nawet obawa, że może kandydaci *Sprawiedliwej Rosji* w ogóle nie wejdą do Dumy Państwowej. Ostatecznie jednak udało się tej partii zdobyć 7,74% poparcia, co umożliwiło niektórym z kandydatów wejście do Dumy.

Wszystkie partie biorące udział w kampanii wyborczej 2007 r., mające znaczącą pozycję przedstawiały bardzo klarowne i bardzo zróżnicowane programy polityczne. Zarówno *Jedna Rosja*, jak i *Komunistyczna Partia*, oraz *Liberalno-Demokratyczna Partia* – bardzo jasno i precyzyjnie prezentowały swoje założenia ideologiczne. Partie, prezentujące program niejasny i adresowany do zbyt szerokiego elektoratu, poniosły porażkę. W gronie tym znalazły się *Sojusz Sił Prawicy* (Союз Правых Сил, dalej: SPS) i co było dużą niespodzianką *Sprawiedliwa Rosja*, która mimo że dostała się do Dumy Państwowej, to jednak osiągnęła wynik poniżej oczekiwań. SPS nie wzięło pod uwagę tego, że jej elektorat zdecydowanie po-

эффективные, известные люди, Agencja Informacyjna RosBalt, 14.12.2007, <http://www.rosbalt.ru/2007/12/14/440291.html>.

²¹ Dokładnie 66% głosowało na Jedną Rosję popierając Putina i tylko 30% oddało głos na partię, ponieważ popierają konkretnie partię i jej program. *Wydanie prasowe*, Centrum Analityczne Jurija Levady, 9.01.2008, <http://www.levada.ru/press/2008010901.html>.

²² Politolog i prezydent Fundacji efektywnej polityki Gleb Pawłowski, który jest także doradcą prezydenta W. Putina twierdzi, że nie warto określać wyborów parlamentarnych mianem referendum poparcia dla W. Putina, ponieważ można by stwierdzić, że gdyby było to *stricte* referendum poparcia, to wynik nie oscylowałby w okolicach 65%, lecz w granicach 80%, co odpowiada rzeczywistemu poparciu dla samego W. Putina. Е. Власова, *Что будет после этих выборов?*, „Российская Газета” № 4533, 3.12.2007, <http://www.rg.ru/2007/12/03/vibori-politologi.html>.

pierał rządu W. Putina, a zadowolenie z jego polityki było, w tym gronie, bliskie ukontentowaniu, jakie prezentowali zwolennicy *Jednej Rosji*²³. Specjaliści od marketingu politycznego tworzący kampanię dla SPS nie wzięli tego faktu pod uwagę, skupili się na ostrej krytyce osoby Wł. Putina i w efekcie skłócili tę partię z jej elektoratem²⁴.

Wybory 2007 pokazały, że w Rosji pojawiła się partia masowego poparcia, mająca konstytucyjną większość w parlamencie. Pozwala to Dumie Państwowej pracować bez zakłóceń kontynuując kierunek społeczno-polityczny wybrany przez W. Putina. Można stwierdzić, że najważniejszym punktem kampanii wyborczej stała się decyzja W. Putina o kandydowaniu z listy *Jednej Rosji*. Z perspektywy czasu widać wyraźnie, że celem tej decyzji było przeniesienie poparcia, jakim się on cieszył w społeczeństwie, na partię polityczną, którą stworzył i poparł, a także wykreowanie w społeczeństwie atmosfery aprobaty dla ekipy rządzącej i dla państwa w ogóle. Tym samym W. Putin jak gdyby zaproponował związanym z nim elitom politycznym ponoszenie razem z nim odpowiedzialności przed wyborcami. Był to krok odważny, zważywszy, że politycy

²³ Ibidem.

²⁴ Trudno jest w ogóle mówić o dużym poparciu dla SPS i innych sił politycznych mianujących się demokratycznymi chociażby z tego względu, że samo słowo „demokracja” ma dość negatywne konotacje w świadomości Rosjan, o czym świadczą m.in. wyniki badań WЦИОМ (Всероссийский Центр Исследования Общественного Мнения – Ogylnorosyjskie Centrum Badania Opinii Społecznej), zgodnie z którymi słowa „demokracja”, „kapitalizm”, „Zachód”, „rewolucja”, „elita” okazały się w grupie słów mających najbardziej negatywne konotacje. Najbardziej pozytywnie kojarzone są takie słowa, jak „porządek”, „sprawiedliwość”, „stabilność”, „wolność”, „dobrobyt”, „rosyjskie”. Rosjanie nie mają pozytywnych skojarzeń ze słowem „demokracja”, kojarząc je z demokracją w wydaniu zachodnim, która jest narzucana innym krajom bez ich wyraźnej zgody. Przeważająca większość Rosjan uważa, że sytuacja w Rosji rozwija się w słusznym kierunku, zapanował porządek, a demokratycznym zdobyciom nic nie zagraża. Z tej perspektywy, odwoływanie się do potrzeby pomocy z Zachodu dla „demokratycznych sił” Rosji, głoszone hasła: demokracji, upatrujące wzorce do naśladowania w krajach europejskich i USA, potrzeby wprowadzenia zasad liberalizmu w gospodarce, potrzeby zmian obecnej sytuacji w kraju – prowadzi do nikłej popularności sił politycznych odwołujących się do tych treści. Trzeba pamiętać, że 2/3 społeczeństwa opowiada się za gospodarką co najmniej częściowo regulowaną przez państwo i nie wyraża chęci zmiany obecnej sytuacji w kraju. Zob. *Порядок и справедливость – главные ценности россиян*, пресс-выпуск № 659, ВЦИОМ 27.03.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/4271.html>, Рынок, демократия, стабильность – дороги, которые мы выбираем, пресс-выпуск № 678, ВЦИОМ 19.04.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/4424.html>.

zazwyczaj nie lubią dzielić się z nikim swoją popularnością. Można przypuszczać, że W. Putin postąpił tak a nie inaczej mając nadzieję, że wyborcy docenią jego argumenty i zrozumieją, że zaufanie, którym został obdarzony jako prezydent, winni oni przenieść na kandydatów *Jednej Rosji* umożliwiając w ten sposób realizowanie kierunku reform, które zapoczątkował. Jest to jednak wyzwanie dla tej partii, która będzie musiała obecnie udowodnić, że jest nie tylko z nazwy „partią Putina”, ale, poprzez pracę ustawodawczą, kontynuuje politykę zapoczątkowaną przez W. Putina jako prezydenta. W ten sposób *Jedyna Rosja* staje się z jednej strony narzędziem w rękach Wł. Putina, z drugiej, ważnym instrumentem politycznym, centralnym instrumentem w kraju. Takim, który będzie mógł wysuwać kandydatury na kluczowe stanowiska w kraju, w tym także kandydatury na urząd prezydencki, kontrolować rząd, budżet, walczyć z korupcją w organach władzy²⁵. Z punktu widzenia psychologicznego, odpowiada to oczekiwaniom społeczeństwa, w szczególności ludziom starszego pokolenia, przyzwyczajonym do silnej pozycji partii jeszcze z czasów WKP(b) i KPZR. Młodszemu pokoleniu, nastawionemu bardzo pragmatycznie odpowiadał przede wszystkim program gospodarczy. Niezależnie od wieku, dość mocno jest ugruntowana tęsknota za silną, zdecydowaną władzą, dającą jasne i zrozumiałe polecenia i wskazówki²⁶.

Fakt, że Wł. Putin nie pojawił się w sztabie wyborczym podczas wieczoru wyborczego i ogłoszenia wstępnych wyników wyborów może świadczyć o tym, że w pewnym stopniu zdystansował się on od sukcesu *Jednej Rosji*. Z jednej strony, poparł on tę partię, przyczynił się do jej zwycięstwa, z drugiej zaś, jak widać, nie chciał, pozwolić na całkowitą identyfikację jej ze swoją osobą. W ten sposób wyraźnie dawał do zrozumienia, że to *Jedna Rosja* jest jego narzędziem oraz, że nie będzie pionkiem w rękach elity partyjnej. Niektórzy – co prawda – ocenili to zachowanie prezydenta, jako wyraz jego niezadowolenia z wyników wyborów, gdyż *Jedna Rosja* otrzymała mniej głosów niż sam W. Putin podczas wyborów 2004 r. Może to być jednak skutkiem tego, że większość elit partyjnych *Jednej Rosji*, po otrzymaniu poparcia prezydenta, „spoczęła na laurach”.

Jedna Rosja i Sprawiedliwa Rosja, dwie partie określające się jako podążające kierunkiem obranym przez Wł. Putina, łącznie otrzymały

²⁵ Е. Власова, *Что будет..*

²⁶ *Политика будущего президента: сильная власть, социальное государство, рыночная экономика*, пресс-выпуск № 758, Москва 3.09.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/8703.html>.

około 70% głosów wyborców. Mimo to wątpliwym jest czy prawdziwą jest teza, że wybory te stanowiły nieformalne referendum, w którym społeczeństwo opowiedziało się za kierunkiem obranym przez W. Putina. Z pewnością, wynik wyborów wskazywał na preferencje społeczeństwa i pozwalał zasadnie przewidywać kto może zwyciężyć w zbliżających się wyborach prezydenckich. W efekcie wyborów, okazało się, że w Dumie opozycja będzie zmarginalizowana, co oznaczało, iż rzeczą wątpliwą będzie pojawienie się liczących kandydatów opozycji w walce o urząd prezydencki. Główną przeszkodą dla partii, które nie dostały się do Dumy, a chciałyby wystawić swojego kandydata w marcowych wyborach, było niewątpliwie zdobycie dwóch milionów podpisów poparcia dla swojego kandydata. Partie, które znalazły się w Dumie Państwowej nie musiały spełnić tego warunku²⁷. Potwierdziły to wypadki poprzedzające wybory prezydenckie na etapie rejestracji kandydatów²⁸.

²⁷ W myśl art. 36 ust. 1 Ustawy Federalnej Federacji Rosyjskiej o wyborach prezydenta z 10 stycznia 2003 r. NR 19-FZ, uchwalonej przez Dumę 24 grudnia 2002 r., przyjętej przez radę Federacji 27 grudnia 2002 r., podpisanej przez prezydenta 10 stycznia 2003 r., opublikowanej SZRF z 13 stycznia 2003 r., Nr 2, poz. 171, PG z 16 stycznia 2003 r., Nr 8–9; RG z 16 stycznia 2003 r., Nr 6; polski przekład *Rosyjskie prawo konstytucyjne. Ustrojowe akty...*, t. II, s. 411–528, na jeden podmiot Federacji Rosyjskiej powinno przy tym przypadać nie więcej niż 50 tys. podpisów wyborców zamieszkujących na terytorium tego podmiotu. W myśl art. 36 ust. 2 wspomnianej ustawy, partia polityczna, której federalną listę kandydatów dopuszczono do rozdziału mandatów deputowanych, nie zbierają podpisów wyborców w celu poparcia zgłoszonych przez nie kandydatów.

²⁸ Jedynym kandydatem ze strony „sił demokratycznych”, który miał szanse na wystartowanie w wyborach prezydenckich był Michaił Kasjanow, były premier z czasów Jelcyna. Udało mu się zebrać niezbędną ilość podpisów, ale jego kandydatura została odrzucona przez CKW z powodu przekroczenia dopuszczalnego progu procentowego niewiarygodnych i nieważnych podpisów. Wykazano ich 13% przy dopuszczalnych 5%. W myśl art. 38 ust. 16, jeżeli sumaryczna liczba niewiarygodnych i nieważnych podpisów wyborców ujawnionych w trakcie weryfikacyjnego sprawdzania, wyniesie 5 i więcej procent ogólnej liczby podpisów podlegających sprawdzaniu, dalsze sprawdzanie podpisów zostaje wstrzymane, a kandydat nie jest rejestrowany. W myśl art. 38 ust. 5, sprawdzeniu podlega nie mniej niż 20 procent podpisów. Warto pamiętać, że w pierwotnym tekście, znanym także w tłumaczeniu polskim, *Rosyjskie prawo konstytucyjne. Ustrojowe akty...*, t. II, s. 450, dopiero 25 i więcej procent niewiarygodnych i nieważnych podpisów powodowało odmowę rejestracji kandydata na urząd prezydenta. W noweli z 21 lipca 2005 r. (Nr 93-FZ), próg niewiarygodnych i nieważnych podpisów został obniżony z 25 do 5 procent.

Brak w parlamencie partii opozycyjnych, a dokładnie *SPS* i *Jabłoka* wpłynął na ocenę wyborów ze strony opinii międzynarodowej. Obserwatorzy pod przewodnictwem Luka van der Brande'a i Jordana Lenmarker'a podkreślili w swoich sprawozdaniach z wyborów, że zostały one bardzo dobrze zorganizowane od strony technicznej, zauważając, że były to wybory „niesprawiedliwe i niedemokratyczne” oraz „nie odpowiadały wielu standardom wyborów europejskich” mając na myśli wykorzystanie aparatu państwowego dla poparcia *Jednej Rosji* oraz nierówne wykorzystanie czasu antenowego w czasie kampanii wyborczej i agitację ze strony środków masowego przekazu na korzyść proputinowskich sił politycznych²⁹. Dość duże podejrzenia wywołał fakt, iż w niektórych jednostkach administracyjnych frekwencja wyniosła ponad 90%³⁰. Strona rosyjska odebrała te oceny jako sformułowane na „polityczne zamówienie”, mające na celu dyskredytację Rosji³¹. Na zarzut ze strony rządowej, że dany raport został sporządzony tylko i wyłącznie na podstawie danych i opinii od *SPS* i *Jabłoka*. Rene van den Linden odparł, że dla Rady Europy „nie ma różnicy między partią rządzącą i opozycyjną”³².

²⁹ Н. Городецкая, А. Бородина, *Наблюдатели проголосовали против России*, Газета „Коммерсантъ”, № 223(3799), 4.12.2007, <http://kommersant.ru/doc.aspx?docid=832212>.

³⁰ Tak w Mordowskiej Republice frekwencja wyniosła 94,5% przy czym 93,41% oddało głos na *Jedną Rosję*, nie mniej wysokie wyniki jak we frekwencji tak i w głosach na *Jedną Rosję* pokazały republiki kaukaskie (Czeczenia, Inguszetia, Kabardino-Bałkaria). W samej Czeczenii wyniki odpowiednio były 99,5% i 99,36%. Zob. *Топ-10 регионов, в которых „Единая Россия” получила наибольший процент голосов*, Газета „Коммерсантъ”, № 223(3799), 4.12.2007, <http://kommersant.ru/doc.aspx?docid=832391> oraz И. Сергеев, «Единая Россия» преодолела 100-процентный барьер, Газета „Коммерсантъ”, № 223(3799), 4.12.2007, <http://kommersant.ru/doc.aspx?DocID=833347>.

³¹ Przewodniczący CKW Igor Borisov, odnosząc się do zachodnich ocen rosyjskich wyborów, stwierdził, że „polityczne cele doraźne, które są podyktowane zza oceanu przeważyły tym razem nad zasadami obiektywności i uzasadnioną działalnością, którymi powinni kierować się w swojej pracy obserwatorzy zagraniczni”. Zob. Н. Городецкая, А. Бородина, *Наблюдатели...* Szerzej o reakcji zachodnich rządów, które zdaniem władz rosyjskich „prześcigały się w tym kto bardziej skrytykuje rosyjskiej wyборы” w М. Зыгарь, *Послевыборная агитация*, Газета „Коммерсантъ”, № 224(3800), 5.12.2007, <http://kommersant.ru/doc.aspx?docid=832614>.

³² М. Л. Тирмастэ, *Глава ПАСЕ подал голос за российскую оппозицию*, Газета „Коммерсантъ”, № 237(3813), 22.12.2007, <http://www.kommersant.ru/doc.aspx?DocID=839046&print=true>.

Po ogłoszeniu wyników wyborów najbardziej oczekiwaną wiadomością było obiecane wcześniej przez prezydenta wskazania swojego następcy i kandydata partii *Jedna Rosja* na marcowe wybory prezydenckie. Od ponad roku spekulowano kto będzie uznany za bardziej odpowiedniego kandydata dla kontynuacji putinowskiego kierunku polityki: Dmitrij Miedwiedjew czy Siergiej Iwanow. W sondażach dzieliło ich zwykle kilka punktów procentowych w zależności od sytuacji w kraju zmieniając regularnie lidera tych badań opinii społecznej, poparcia i zaufania³³. Poparcie ze strony W. Putina, które można określić mianem „namaszczenia następcy” otrzymał jednak D. Miedwiedjew. Głównym jego atutem jest przede wszystkim jego atrakcyjność dla Zachodu chociażby z tego powodu, że nigdy nie był on współpracownikiem służb specjalnych i nie kojarzy się z nimi i ich wpływem na politykę. Jest to bardzo ważne biorąc pod uwagę jak bardzo boleśnie odebrał Zachód nie tylko wybór W. Putina na prezydenta, ale i tworzenie przez niego swojej „drużyny” ze współpracowników jeszcze z czasów pracy w KGB. Mówiło się nawet o lobby służb specjalnych. Siergiej Iwanow jest jedną z bardziej znanych osób owej „drużyny putinowskiej”. Można pokusić się o stwierdzenie, że wybór kolejnego prezydenta Federacji Rosyjskiej, którego przeszłość byłaby związana z pracą w służbach specjalnych, opinia światowa nie mogłaby przyjąć ze spokojem. Reakcja byłaby chyba natychmiastowa, a Rosja, w najlepszym przypadku, uznana zostałaby za państwo zupełnie niedemokratyczne. W najgorszym razie, mówiono by, że znajduje się ona pod dyktandem pracowników służb specjalnych. Biorąc pod uwagę owe możliwości rozwoju wydarzeń w powyborczym okresie w przypadku poparcia S. Iwanowa, najbardziej neutralnym i może najlepszym wyjściem ze złożonej sytuacji stało się wyrażenie swojego poparcia przez W. Putina dla kandydatury D. Miedwiediewa. Jest on bowiem uznawany za prawnika-fachowca, a przy tym odbierany jako bliski współpracownik W. Putina³⁴. Po otrzymaniu poparcia W. Putina D. Miedwiedjew zaczął zyskiwać

³³ Nawet w ostatnich przed ogłoszeniem „następcy” badaniach, w których pytano, kogo najprawdopodobniej poprze W. Putin w najbliższych wyborach prezydenckich okazało się, że różnica między D. Miedwiediewem i S. Iwanowem wynosiła 2 procent (18% i 16%). *Дмитрий Медведев в роли президента: мнение россиян*, wydanie prasowe WCIOM nr 835, 13.12.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/9343.html>.

³⁴ Wiadomo, że Putin i Miedwiedjew znają się i współpracują jeszcze z czasów studiów i pracy w Sankt-Petersburgu w zespole prof. Anatolia Sobczaka, wykładowcy prawa, późniejszego mera Sanki-Petersburga. Po przeprowadzce do Moskwy W. Putin

coraz większe poparcie wyborców. Ocenia się, że około 3/4 elektoratu D. Miedwediewa to osoby popierające W. Putina.

Jak zauważono wyżej, kandydata do udziału w wyborach prezydenckich może wysunąć partia, która weszła do Dumy. W tym przypadku nie jest konieczne zbieranie podpisów poparcia dla tego kandydata. Natomiast inne partie mogą wysuwać kandydatów lub mogą oni to robić samodzielnie, ale w tym przypadku niezbędnym będzie zebranie 2 milionów podpisów.

Kandydatura D. Miedwediewa została wysunięta przez: *Jedną Rosję*, *Sprawiedliwą Rosję*, pravicowo-liberalną partię *Obywatelska siła*, *partii Agrarnej*, a dodatkowo poparta przez W. Putina. Wydawałoby się, że mógłby on być kandydatem tylko *Jednej Rosji*. W wyborach *Jedna Rosja* otrzymała 64,3%, co oznacza, że nie jest ona mimo wszystko popierana przez całość społeczeństwa. Z tego właśnie powodu cztery partie reprezentujące różne grupy elektoratu stały się wspólną bazą dla D. Miedwediewa. Nie ma jednak wątpliwości, że najważniejszą rolę z tych partii odgrywa *Jedna Rosja* i ona też miała największy wpływ na przebieg późniejszej kampanii wyborczej.

Program wyborczy D. Miedwediewa był kontynuacją „projektów narodowych”, którymi kierował on będąc członkiem rządu. W ich treści chodziło o poprawienie sytuacji demograficznej, oraz o podniesienie standardu życia obywateli, poziomu opieki zdrowotnej i systemu edukacji, warunków życia mieszkańców i restrukturyzację rolnictwa³⁵. Jedną z podstawowych idei jego programu wyborczego było zapewnienie Rosji co najmniej 10 lat spokoju i stabilnego życia³⁶. Biorąc pod uwagę dość burzliwą historię Rosji ostatnich 15 lat owe hasło także przysporzy mu znaczną grupę zwolenników.

D. Miedwediew od początku miał bardzo duże szanse zwycięstwa już w pierwszej turze wyborów, zdobywając nie mniejsze poparcie niż *Jedna*

zabrał D. Miedwediewa ze sobą. Z czasem stanął on na czele sztabu wyborczego W. Putina w wyborach prezydenckich i zaczął powoli, ale sukcesywnie poruszać się w górę „drabiny służbowej”.

³⁵ Szerzej o projektach narodowych, zob. *Приоритетные национальные проекты*, <http://www.rost.ru/>.

³⁶ P. Фаляхов, *Десятилетка Медведева*, „РБК daily”, 23.01.2008, <http://www.rbcdaily.ru/2008/01/23/focus/315201>. Warto zauważyć, że wbrew ugruntowany w Polsce opinii, prawie 2/3 Rosjan uważa swoją sytuację za dobrą *Все будет хорошо?*, Wydanie prasowe WCIOM nr 847, 28.12.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/9440.html>.

Rosja. Świadczyły o tym rankingi. Pod koniec stycznia dwa największe centra badania opinii społecznej niezależne Centrum Analityczne Jurija Levady i Ogólnorosyjskie Centrum Badania Opinii Społecznej (WCIOM) ogłosiły bardzo wysokie rankingi D. Miedwediewa. Centrum Levady 82%, WCIOM – 74,8%³⁷.

D. Miedwediewa społeczeństwo odbierało jako polityka kojarzonego przede wszystkim z takimi cechami jak inteligencja, energia, kompetencja, życzliwość, pewność, troska o dobro państwa³⁸, który, tak jak W. Putin, jest zwolennikiem zdrowego trybu życia i wygląda na człowieka delikatnego i niegroźnego³⁹.

Wybory do Dumy Państwowej z 2007 r. nie zmieniły układu sił politycznych. Skład parlamentu pozostał prawie takim, jaki był przed wyborami. Jednak wyniki były dość ważne jako świadectwo stabilizacji systemu politycznego: kompozycja sił politycznych pozostała niezmienną. W Rosji nie istnieją siły polityczne, które mogłyby zmienić obecny *status quo*. Władze ogólnie osiągnęły to, co chciały zrealizować za pośrednictwem wyborów. W efekcie wyborów pozostałe siły polityczne w najlep-

³⁷ *Медведев затмевает Путина*, „Ведомости” № 17 (2039), 31.01.2008, <http://wciom.ru/novosti/publikacii-v-smi/publikacija/single/9555.html>.

³⁸ Дмитрий Медведев – политический портрет, пресс-выпуск ВЦИОМ № 856, 23.01.2007, <http://wciom.ru/arkhiv/tematicheskii-arkhiv/item/single/9502.html>.

³⁹ Zachodnie media bardzo pozytywnie odreagowały na poparcie przez W. Putina kandydatury D. Miedwediewa. Prawdopodobnie nie dziwił i nie budził oburzenia ten fakt, że w Rosji władza zostanie przekazana poprzez wybór następcy ze swojego otoczenia. Dlatego oceniano D. Miedwediewa tylko i wyłącznie jako prezydenta Rosji. Bardzo pozytywnie nastawił on do siebie zachodnią opinię tym, że w czasach swojej młodości był fanem brytyjskiej muzyki rockowej. Ma to prawdopodobnie ukazywać na prozachodnie nastawienie przyszłego prezydenta ugruntowane jeszcze z czasów radzieckich tak bardzo antyzachodnich. Zdaniem zachodnich środków przekazu, D. Miedwediew nie jest politycznym monstrum. Nigdy nie zajmował on stanowisk elekcyjnych i wykazywał słabe zainteresowanie polityką. Mimo to udało mu się dostać na sam szczyt w strukturze władzy. Od niego nigdy nie słyszano oświadczeń protestu podczas tłumienia manifestacji, nie wypowiadał się przeciwko kontroli państwa nad środkami masowego przekazu. Jednak brak protestów ze strony D. Miedwediewa nie oznacza wcale, że zgadza się on ze wszystkim. Dlatego zakłada się, że po dojściu do władzy i ukształtowania się rządu (z W. Putinem na czele) skonsoliduje on stopniowo swoją władzę kontynuując rozpoczętą przez Putina politykę. Szerzej D. Marples, *Putin–Medvedev alliance may just work to Russia’s advantage*, „Edmonton Journal”, 24.12.2007, <http://www.canada.com/edmontonjournal/news/opinion/story.html?id=c0e55754-3ea9-4b4d-848f-1e45ae20c0d8>.

szym przypadku zachowały swoje pozycje (jak komuniści), w gorszym – poniosły ciężkie straty (jak liberałowie).

Znaczenie Dumy, powołanej w toku wyborów z grudnia 2007 r., prawdopodobnie będzie słabło⁴⁰. Parlament stał się jeszcze mniej samodzielny, jeszcze bardziej posłuszny wobec władzy wykonawczej. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że Duma rosyjska coraz to bardziej przypomina Radę Naczelną ZSRR do roku 1989⁴¹.

Summary

The elections to the National Duma (Parliament) in 2007 did not change the system of political forces. The composition of the parliament remained practically the same as before the elections. Yet the results were relatively significant as evidence that the political system is stable: the composition of political forces remained unchanged. The significance of the Duma elected in the course of December 2007 elections is likely to weaken. The Parliament has become even less independent and more subordinate to the executive power. One can venture to say that the Russian Duma is more and more like the USSR Main Board before 1989.

⁴⁰ Chociaż już poprzednia kadencja pamiętana była wypowiedzią Gryzłowa o tym, że „parlament to nie miejsce do dyskusji”.

⁴¹ Tam też można było zauważyć przedstawicielstwo znanych sportowców i artystów.